Nr 183. **Kraków, Czwartek 22 Kwietnia 1909.** **Rok XXVIII.**

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie:	miesięcznie:
W Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
w z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
w z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
W państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hoprasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kurlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Beszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougmont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Porozumienie w Turcyi?

(Telegr. „N. Reformy").

Konstantynopol. Biuro kor. donosi: **Słychać, że nastąpiło porozumienie ze zbliżającą się armią.** Według innej wersyi, trwają jeszcze pertraktacye co do innych punktów, jednakże **porozumienie zdaje się być zapewnione.** Z kół Ildizu, gdzie onegdaj panowało przygnębienie, słychać, że nastąpiło tam uspokojenie, ponieważ **porozumienie można uważać jako rzecz dokonaną.**

Salonika. W kołach komitetu twierdzą, że **wszystkie warunki komitetu przyjęto w Konstantynopolu.** Żandarmi, którzy towarzyszyli armii, mają już rozlepiać odezwy na ulicach miasta do wojsk i do ludności.

Konstantynopol. Jak się zdaje, porozumienie, o którem doniesiono, nie jest jeszcze zupełnie dokonanem. Na pytanie ze strony dyplomatycznej, uczynione po południu, jeden z ministrów odpowiedział w wymijający sposób, że wojska z Saloniki nie przyszły z zamiarem, jaki im przypisują, że porozumienie jest rzeczą bezpodstawną, jako takie, jednakże, że zaczęto się układać z wojskami salonickiemi. Podobnież odpowiedziano także z innych stron oficyalnych. Zdaje się, że pertraktacye na razie są w zawieszeniu, lub też w ostatnim czasie się rozbiły. Dlatego też **dziś lub jutro należy się spodziewać ewentualnego wmarszu wojsk salonickich do Konstantynopola.**

Konstantynopol. Ostateczne rozwiązanie przesilenia według zgodnego zdania wszystkich miarodajnych kół, musi nastąpić do pojutrza z powodu selamliku.

Warunki porozumienia.

Konstantynopol. B. kor. donosi: Porozumienie między gabinetem a zbliżającą się armią salonicką ma obejmować następujące punkty:

1) **Żądanie usunięcia sułtana zostaje skreślone.**

2) Większa część konstantynopolitańskiego garnizonu będzie usuniętą i zastąpioną przez wojska salonickie.

3) Straż w stolicy będzie powierzoną sześciuset żandarmom macedońskim.

4) Na razie wojska salonickie do miasta nie wkroczą.

5) Rząd wyda stosowną proklamacyę do ludności Konstantynopola.

6) Wszystkie wojska złożą świeżą przysięgę.

7) Ze względu, że rząd jest pewnym poddania się całego garnizonu, licząc w to załogę w Ildizie, a w grę wchodzi tylko stanowisko 500 żołnierzy w Koszarach w Taszkiszla, wydane będą w danym razie ostre zarządzenia przeciw tym żołnierzom.

8) Flota wojenna pod pozorem ćwiczeń opuści wody konstantynopolitańskie pod dowództwem angielskiego admirała Campie.

Uchylenie abdykacyi.

Konstantynopol. W ostatnich 24 godzinach dokonał się tu nowy zwrot w sytuacyi politycznej. Wobec tego, że duchowieństwo muzułmańskie stoi po stronie sułtana, że z Małej Azyi nadchodzą wiadomości korzystne dla sułtana i wobec presyi niektórych mocarstw, które groziły interwencyą na wypadek wojny domowej, **Młodoturcy zdecydowali się odstąpić od żądania ustąpienia sułtana** — i sułtan zatrzyma nadal tron, jednak z bardzo znacznemi ograniczeniami swych prerogatyw. Zmienione też będzie jego otoczenie w myśl życzeń Młodoturków, którzy otrzymają ponadto liczne inne gwarancye utrzymania konstytucyi.

Rada ministrów od onegdaj południa do późnej nocy obradowała w permanencyi. Także cały dzień wczorajszy obradowała Rada ministrów i znosiła się ustawicznie z centralnym komitetem w Salonice.

Sekretarz sułtana Dżewad bej pertraktował z ambasadorami: francuskim, angielskim i rosyjskim. Ambasadorowie ci w ciągu dnia zjawili się kilkakrotnie w pałacu. Teraz uważają za pewne, że do zmiany tronu nie przyjdzie. Słychać też, że Reszad effendi rzekomo nie chciał w obecnych warunkach wstąpić na tron.

Pod Konstantynopolem.

Konstantynopol. Biuro koresp. donosi: **Wojska salonickie zbliżają się teraz szybko do Stambułu, Pery i Bosforu.** Bawiące tu bataliony strzelców salonickich, jakoteż pułki jazdy i artyleryi z Saloniki wysłały do zbliżającej się armii deputacyę w sprawie poddania się. Do deputacyi przyłączyli się liczni oficerowie i żołnierze. Także dalsze przyłączanie się uczniów wojskowych szkół i cywilnych i innych ochotników do armii salonickiej trwa w dalszym ciągu. Ponieważ jednak mogliby do armii zakraść się także religijni lub reakcyjni emisaryusze, zaprowadzono obecnie bardzo ścisłą służbę nadzorową przy maszerującej armii. Deputacye ormiańskiego komitetu i inne deputacye zapowiedziały zbliżającej się armii swoją solidarność.

Konstantynopol. Do dziś wieczorem w Cataldża i okolicy stanęło **25.000 żołnierzy** do jutra popołudnia będzie **30.000** ludzi.

Berlin. „Loc. Anz." donosi z Konstantynopola: Młodoturcy są zdania, że skoncentrowali już dostateczną ilość wojska pod Konstantynopolem, aby każdej chwili wkroczyć do niego. O oporze nie ma mowy. Usposobienie jest korzystne dla armii młodotureckiej. Pozyskano także kilka okrętów wojennych. Obawiają się tylko, aby część sfanatyzowanych żołnierzy marynarki nie strzelała podczas wkroczenia wojsk młodotureckich do Konstantynopola. Pogłoski o ucieczce sułtana okazały się nieprawdziwemi.

Salonika. Wczoraj wieczorem odjechali specyalnym pociągiem do armii pod Konstantynopolem komendant III korpusu Szefket pasza, Mukdar pasza i komendant żandarmeryi Talar bey. Stojące tu dwa torpedowce odmówiły posłuszeństwa ministrowi marynarki, oświadczając, że nie uznają ministra nieprawnie mianowanego.

Salonika. B. kor. donosi: Pertraktacye tutejszego komendanta korpusu z wielkim wezyrem nie doprowadziły jeszcze do żadnego zadowalniającego rezultatu. Starają się nie forsować marszu wojsk do Konstantynopola, by uniknąć przelewu krwi.

Stanowisko korpusów.

Konstantynopol. Oprócz wilajetów: Salonika, Skoplje, Monastyr, Jamina i Adryanopol, także cztery małoazyatyckie wilajety nie uznają rządu i odmawiają wykonywaniu jego rozkazów. Komendant korpusu w Salonice wezwał wszystkie korpusy do przyłączenia się. Dotąd tylko komenda czwartego korpusu w Erzindion nadesłała zawiadomienie o formalnem przyłączeniu się. — Inne komendy zdają się wahać. Od pojedyńczych komend innych korpusów nadeszło już oświadczenie w sprawie zgody i przyłączenia się.

Stanowisko marynarki.

Konstantynopol. Stanowisko załogi i kilku okrętów wojennych zdaje się nie jest jeszcze wyjaśnionem. Przedwczoraj załoga okrętu pancernego „Messudije" demonstrowała przed pałacem Ildis i obiecywała poświęcić się za sułtana i chciała rzekomo wraz z innemi pociągnąć do San Stefano. — Według doniesienia dziennika „Sabah", komendant okrętu pancernego „Messudije" powołany został wczoraj do zbliżającej się armii. Według dzisiejszych doniesień zdaje się, że przyłączenie się części marynarki do armii jest zapewnionem.

Położenie w Konstantynopolu.

Konstantynopol. Pewne oznaki wskazują na to, że w Ildizie czyniono w ostatnich dniach przygotowania na ewentualną obronę. Tak n. p. w pewnych punktach Ildizu **pokładziono miny.**

Konstantynopol. Z powodu pogłosek, że mająca dziś wkroczyć armia salonicka proklamować będzie sądy doraźne, powstało zaniepokojenie.

Konstantynopol. Wiadomości o usposobieniu w Stambule ograniczają się do spostrzeżeń w dzielnicach miasta, położonych około Porty, gmachu Izby, dworca kolejowego i dzielnicy kupieckiej. Trudno jest stwierdzić, co się dzieje w centrum Stambułu. Zdaje się, że wzburzenie jest jeszcze wielkiem. Na pozór w mieście panuje stosunkowo spokój. — Ludność stoi pod wrażeniem zbliżania się armii i obawia się sądów doraźnych. Wiele osób skompromitowanych i bojaźliwych ucieka z miasta na prowincyę i za granicę.

Konstantynopol. Wobec paniki i ucieczki softów, bawiący w San Stefano posłowie zawiadomili biuro prasowe Porty, że softci nie mają się czego obawiać.

Konstantynopol. Softowie rozwijają dalej agitacyę wśród wojska. Chodzą od koszar do koszar i wzywają żołnierzy do walki o prawa szerjatu. Adjutant pałacowy sułtana Talaat pasza chodził również po koszarach i wzywał żołnierzy do zachowania wierności sułtanowi.

Konstantynopol. Z namowy softów część garnizonu zgotowała wczoraj sułtanowi owacyę i wezwała go do odrzucenia żądań młodotureckich. Mimo to uważają przyjęcie tych żądań za zapewnione.

Konstantynopol. Dyrektor policyi z Saloniki, 100 oficerów i komisarzy policyjnych oraz 60 policyantów odjechało do Konstantynopola, w celu pełnienia tam służby bezpieczeństwa.

Zmiany w rządzie.

Konstantynopol. B. kor. donosi: Wielki wezyr i minister wojny którzy podali się do dymisyi, na żądanie sułtana dymisyę cofnęli. Hilmi-pasza odmawia przyjęcia urzędu wielkiego wezyra.

Konstantynopol. Potwierdza się, że wielki wezyr Tewfik pasza onegdaj po południu po kilkugodzinnej audyencyi podał się do dymisyi i tylko po bardzo długich i energicznych napieraniach widział się spowodowanym ze względu na krytyczną sytuacyę jeszcze na krótki czas, ewentualnie do rozwiązania przesilenia, pozostać w urzędzie.

Konstantynopol. Krąży już lista nowego gabinetu. Ahmet Riza ma zostać wielkim wezyrem, a Hilmi pasza ma objąć sprawy wewnętrzne.

Z parlamentu.

Konstantynopol. Izba odbyła wczoraj krótkie poufne posiedzenie, w którem wzięło udział około 100 deputowanych. Deputowani, którzy zetknęli się ze zbliżającą się armią, zdawali sprawozdania o swojej misyi. Kilku posłów ponownie domagało się przeniesienia Izby do San Stefano, co jednakże inni posłowie odrzucali. Uchwała jeszcze nie zapadła. Z powodu braku kompletu posiedzenie przerwano. Wczoraj znowu udał się szereg deputowanych do San Stefano.

Berlin. Jak donosi „Loc. Anz.", deputowani zebrani w San Stefano w liczbie około 60, odbyli naradę parlamentarną.

Konstantynopol. Wniosek, by Izbę przenieść do San Stefano, ma na celu **łącznie z armią uchwalić abdykacyę sułtana.** — Obecnie większość Izby jest przeciwną przeniesieniu.

Utrzymanie konstytucyi.

Konstantynopol. Cała prasa a także dzienniki, których stanowisko w ostatnim czasie było wątpliwem, oświadczą, że konstytucya jest zapewnioną i przemawia za łagodnością i łaską.

Śledztwo.

Konstantynopol. Minister policyi i inne osobistości urzędowe prowadzą śledztwo w sprawie wydarzeń z ubiegłego tygodnia. Główni podżegacze, których celem było stłumienie konstytucyi, zostali już wyśledzeni. Trzeci batalion strzelców salonickich oświadczył pisemnie, że został pieniądzmi przekupiony przez hodżów.

Rzezie i rozruchy na prowincyi.

Konstantynopol. Według doniesień z Alepo z dnia wczorajszego, **400** zbodniarzy uciekło z cytadeli w Pajas i napadło na Kirkhan, gdzie sprawiło **rzeź i grabież.** Zbrodniarze udali się następnie do Antyochii, gdzie również sprawili **rzeź i grabież.**— **Pogrom Ormian i rabunek trwa od 24 godzin bez przerwy.** Władze lokalne nie rozporządzają dostateczną liczbą wojska. W Alepo panuje na razie spokój. Angielski krążownik przybył do Alexandrette.

Londyn. B. Reutera donosi z Konstantynopola: **W wilajecie Alepo niepokoje rozszerzają się.** W dwóch miejscowościach przyszło do znacznych wykroczeń. Angielscy i inni poddani chronią się do angielskiego wicekonsulatu. Angielski parowiec „Diana" wylądował w Aleksandrette 50 ludzi.

Rzym. Depesze konsularne z Alepo donoszą, że z powodu braku wojska podczas pożaru, panuje panika. W okolicznych wioskach **trwają w dalszym ciągu rzezie.** Według jednej pogłoski, położenie w Damaszku jest również poważne.

Konstantynopol. Rozruchy w Małej Azyi trwają dalej. W Adanie budynki misyjne są obłężone. Misyonarzom brak żywności i lekarstw. **Pożar w mieście jeszcze trwa.** Szkoła misyonarska w Tarsod jest zagrożona. **Trzy tysiące mieszkańców Adany jest bez dachu.** Położenie chrześcijan i cudzoziemców w Mersynie, którzy schronili się do rozmaitych konsulatów, jest rozpaczliwe. Gubernator przy pomocy wojska stara się miasta ochronić, obawia się jednak, że wobec nadchodzących wciąż nowych gromad muzułmańskich wojsko będzie bezsilne. Aleksandrette otoczone jest przez Muzułmanów. **Kilka wsi armeńskich zostało zniszczonych.**

Konstantynopol. Armeński patryarchat wysłał do Adana komisyę duchowną i świecką. Depesza dziennika „Turquie" doniosła wczoraj o panice w Alexandrette. Według prywatnych depesz także w innych miejscowościach panuje panika. Wydarzenia podobne jak w Adana, Tarsos i okolicy dotąd się nie powtórzyły a wiadomości dotyczące o takich wydarzeniach są fałszywe.

Mersyna. Niem. Tow. kabl. donosi: Onegdaj przybył tu okręt wojenny „Lorelei". Jest to pierwszy okręt wojenny, który tu przybył. Panuje tu spokój, położenie jest jednakże niepewnem. Obcych z Adana uratowano i znajdują się oni przeważnie w Mersynie.

Konstantynopol. Depesze z Valony z dnia onegdajszego donoszą o zupełnem rozdwojeniu między mahometańską ludnością a Młodoturkami. Mahometanie postanowili urządzić powstanie, jeżeli konstytucya będzie w poważnem niebezpieczeństwie, a nie dla utrzymania Młodoturków. O tej uchwale zawiadomiono także albańskie kluby i dano im obietnicę, że w razie niebezpieczeństwa dany będzie sygnał dla ochrony konstytucyi. Rzekomo wszystkie albańskie kluby solidaryzują się z Mahometanami w Valonie. Ci wykonują silną cenzurę depesz i nie dopuszczają do obrotu depesz szyfrowych młodotureckich oficerów do komitetu. Oficerowie uważani są jako zakładnicy dla bezpieczeństwa deputowanych, specyalnie deputowanego Izmail Kemala. Powołani rezerwiści odmawiają posłuszeństwa. Dotąd w Valonie panuje spokój; mimo tego włoska kolonia jest zaniepokojoną.

Powstanie Albańczyków?

Salonika. Słychać tu, że **Albańczycy w Skutari ogłosili powstanie.** Oświadczyli oni, że uznają obecny gabinet, życzą sobie utrzymania szeriatu i **gotowi są wystąpić przeciw Młodoturkom.** Wiadomościom tym nie wierzą i uważają je za manewr reakcyonistów. Komitet młodoturecki przerwał połączenie telegraficzne między Saloniką a Konstantynopolem.

Wolność zakupna ziem w Niemczech.

(Telegr. Biura Wolffa.)

Berlin, 22 kwietnia.

Parlament niemiecki przyjął wczoraj **w trzeciem czytaniu bez dyskusyi** wniosek posłów polskich co do **wolności zakupna gruntów.**

Budżet komisyi kolonizacyjnej.

(Tel. Biura Wolffa).

Berlin, 22 kwietnia.

W Sejmie pruskim toczyła się wczoraj w dalszym ciągu dyskusya z okazyi drugiego czytania budżetu. Pod obradami stoi budżet specyalny komisyi kolonizacyjnej dla Prus Zachodnich i Poznańskiego, oraz polecenie królewskiego ministerstwa w sprawie uregulowania zarządu komisyi regulacyjnej (regulatyw z d. 30 września 1908), memoryał o wykonaniu ustawy kolonizacyjnej:

Pos. Seyda oświadczył, że cała polityka kresów wschodnich, jaką prowadzi rząd, dąży do pozbawienia Polaków ziemi i do zepchnięcia ich do stanu sprotestantyzowanych proletaryaszy. Że protestanckich kolonistów najwięcej się uwzględnia, to wypływa jasno z urzędowej statystyki, chociaż minister przeczy istnieniu takiej tendencyi. Paragraf dotyczący zezwolenia na kolonizacyę, stosuje rząd i starszy prezydent w sposób dokuczliwy. Różne traktowanie Polaków i Niemców przy zezwalaniach na kolonizacyę byłoby tylko wtedy zgodne z prawem, gdyby Polacy nie mieli praw takich samych jak Niemcy: obie narodowości jednak są wobec prawa równe. Możemy tylko ponowić nasze żądanie, aby te stosunki usunięto w drodze ustawodawczej. Wszakże najwyższy trybunał administracyjny zdobył się na to, że zakazał Polakowi używanie wozu za mieszkanie, dlatego tylko, iż Polak ten nie miał konsensu na osiedlenie się. Oto przykład, że w Poznańskiem i w Prusach Zachodnich Polacy na ojczystym gruncie zażywają mniejszych praw, niż koczownicze bandy cygańskie. (Oklaski u Polaków).

Pos. Glatzel (narodowy liberał) oświadczył: Poseł Seyda nie udowodnił, że § 136 stosowany jest dokuczliwie. Celem ustawy jest zakazać pewnego sposobu osiedlenia, mianowicie takiego, które sprzeciwia się celom polityki marchii wschodniej, nie ma zamiaru wykupienia gruntów od Polaków, chodzi natomiast o to, aby zapewnić niemieckości taką większość, ażeby marchie wschodnie zachowały charakter niemiecki. Że latyfundya, których właściciele bawią za granicą, mają być rozbite, nad tem nie potrzeba ubolewać. Mowca występuje za tem, aby kolonistom, jakoteż gminom wiejskim w sejmikach prowizorycznych zapewnić większy wpływ. — Co do połączenia komisyi kolonizacyjnej z kasami Raiffeisena, mowca musi oświadczyć, że jego stronnictwo nie pochwala zbytniego rozwinięcia się stowarzyszeń. Należy jednak pragnąć, aby połączenie to tam utrzymano, gdzie jest ono korzystne dla kolonistów.

Pos. Wolff-Lissa (wolnomyślne zjednoczenie) ubolewa nad połączeniem komisyi kolonizacyjnej z kasami Raiffeisena, ponieważ przez to specyalnie pokrzywdzeni są niemieccy kupcy w prowincyi poznańskiej.

Mowca oświadcza wkońcu, że przy osiedlaniu należy unikać wszelkiego zarządzenia, któreby wywołało złe wrażenie, jakoby koloniści byli popierani przez władzę.

Pos. Wolff-Gorki (konserwatywny) oświadcza, że jego stronnictwo zgadza się na ogół na budżet komisyi osadniczej.

Pos. Strebel (soc.-demokrata) zaznacza, że kolonizacyi Niemców na wschodzie nie osiągnięto w tej mierze, by można mówić o wzmocnieniu tam niemieckości. Stronnictwo mowcy odrzuca politykę germanizacyjną ze słusznych powodów, a także ze stanowiska narodowej czci, gdyż przez taką politykę można tylko narodową cześć shańbić.

Prezydent Kröcher: Pan poseł jednakże za silnie się wyraża. (Wesołość i potakiwania).

Po dalszych wywodach Strebla dalsze obrady odroczono do jutra.

Przesilenie węgierskie.

(Tel. „N. Reformy").

Wiedeń. Przesilenie węgierskie już wybuchło. Oczekują ogłoszenia dymisyi gabinetu Wekerlego w najbliższych dniach. Na dziś powołany został do cesarza hr. Andrassy, o którym krąży pogłoska, że jest upatrzony na przyszłego prezydenta gabinetu, na wypadek rozbicia się obecnej koalicyi. Na sobotę powołani są do cesarza Kossuth i hr. Apponyi. Dr Wekerle zapewne dzisiaj zostanie powołany przez cesarza.

Kossuth telegraficznie zwołał posiedzenie partyi niezawisłości na poniedziałek. Posiedzenie to będzie miało doniosłe znaczenie, ponieważ zapadnie na niem ostateczna uchwała co do stanowiska partyi w sprawie bankowej.

Bawiący w Wiedniu poseł Lovaszy, redaktor dziennika „Magyar Orsag", oświadcza, że między austryackimi a węgierskimi ministrami odbyły się wczoraj ostateczne narady. Rezultat ich nie jest wątpliwy. Chodzi tylko o formalności austryackiej Rady ministrów. — Projekt banku kartelowego został przez gabinet austryacki odrzucony.

Jest już postanowione, że rząd węgierski poda się do dymisyi i dr Wekerle zapewne na poniedziałkowem posiedzeniu Sejmu zawiadomi o tem posłów.

W łonie gabinetu panuje rozłam. Kossuth i Apponyi po rozbiciu się projektu banku kartelowego stoją na stanowisku banku samodzielnego, a hr. Andrassy jest temu projektowi przeciwny. — Wobec tego rozwiązanie koalicyi jest nieunikniońe.

Hr. Andrassy spróbuje zapewne doprowadzić wprzód do fuzyi wszystkich stronnictw, celem uzyskania większości dla przyszłego gabinetu, a gdyby się to nie udało, rozwiązanie Sejmu jest nieunikniońe.

Konferencye bankowe.

Budapeszt. Węg. B. koresp. donosi z Wiednia: Merytoryczne obrady w sprawie banku kartelowego zostały wczoraj ukończone. Rząd austryacki jednakowoż dopiero dziś przed południem będzie w możności podać definitywną odpowiedź rządowi węgierskiemu. W tym celu zbiorą się dziś zastępcy obu rządów.

Sekretarz państwa Sterenyi dziś po południu udaje się do Bukaresztu w sprawie traktatu handlowego, jaki ma być zawarty z Rumunią. Minister spraw wewnętrznych Andrassy, który przybył niebawem do Wiednia, konferował z prezydentem ministrów dr. Wekerlem i węgierskimi ministrami, następnie udał się do ministerstwa spraw zagranicznych i odbył konferencyę z bar. Aerenthalem.

TELEGRAMY

z dnia 22 kwietnia.

Ołomuniec. Tutejszy dziennik „Pozor" donosi, że także w Bernie ma być utworzony przy namiestnictwie wydział dla spraw wojskowych ze względu na agitacyę antimilitarną.

Wiedeń. Trybunał państwowy rozstrzygnął wczoraj o skargach, jakie radcy sądu krajowego Freyer w Chebie i Henryk Kobrzec w Piseku wnieśli przeciwko ministerstwu sprawiedliwości w celu zapłacenia należytości substytucyjnych. Trybunał uznał ministerstwo sprawiedliwości winnem zapłacić Freyrowi zaskarżoną kwotę 2235 K z 5 prc. od dnia skargi i 1000 K kosztów, a radcy Kobrzecowi sumę 968 K wraz z odsetkami i 500 K kosztów w przeciągu dni 14 pod rygorem egzekucyi.

Malta. Angielska para królewska i carowa wdowa rosyjska wczoraj tutaj przybyły.

O zwołanie Sejmu czeskiego.

Praga. Marszałek br. Lobkowitz zawiadomił Wydział krajowy, że rząd nie ma zamiaru zwołać Sejmu czeskiego.

Niemiecki następca tronu w Wiedniu.

Wiedeń. B. koresp. donosi: Niemiecki następca tronu przybywa w powrocie z Bukaresztu d. 25 b. m, do Wiednia i zamieszka jako gość cesarza w apartamentach dla obcych w zamku. Według ułożonego programu, następca tronu na dworcu kolei państwowej powitany będzie przez cesarza, arcyksiążąt i oficyalne osobistości. Po przybyciu następca tronu złoży członkom domu cesarskiego wizyty, następnie uda się na wyścigi konne do Feudenau, wieczorem odbędzie się w nowej sali zamku obiad dworski, poczem następca tronu uda się do opery. W poniedziałek następca tronu będzie na obiedzie u arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Belwederze, a następnie uda się na dworzec kolei północnej i odjedzie o godz. 9 m. 40.

Proces zagrzebski.

Zagrzeb. Podczas wczorajszej rozprawy oskarżeni nie chcieli odpowiadać na pytania prokuratora, natomiast obszernie odpowiadali na pytania obrońców. Ponieważ pytania obrońców odbiegały od przedmiotu, prezydent odebrał głos obrońcy Wellakowiczowi. — Następna rozprawa dzisiaj.

Niezawisłość Bułgaryi.

Sofia. Wedle doniesień dzienników, król Ferdynand otrzymał ubiegłej nocy pierwsze depesze gratulacyjne od cara Mikołaja i króla rumuńskiego Karola, który przy tej sposobności podziękował za życzenia z okazyi 70-tej rocznicy urodzin. Oprócz cara także prezydent ministrów Stołypin i minister spraw zagranicznych Izwolski przysłali depesze gratulacyjne dla króla Ferdynanda, w których składają życzenia z okazyi uznania niezawisłości Bułgaryi. Tutejszy dyplomatyczny agent bułgarski został zawiadomiony przez Izwolskiego, że Rosya formalnie uznała niezawisłość Bułgaryi.

Petersburg. Na wczorajszem posiedzeniu Dumy wniosek około 100 deputowanych o wyrażenie sobraniu bułgarskiemu życzeń, wywołał protesty u skrajnej i umiarkowanej prawicy, które wychodziły ze stanowiska, że jest to sprawa polityki zewnętrznej, nie należąca do kompetencyi Dumy. Wobec wrzawy prezydent

oświadczył, że wyszle telegram we własnem imieniu i nie poddał wniosku pod głosowanie.

Proces o zamach na króla Ferdynanda.

Sofia. Przed tutejszym sądem powiatowym toczyła się wczoraj rozprawa przeciw Macedończykowi Najdenowi, który w październiku 1908 r. podczas otwarcia sobrania chciał wykonać zamach na króla Ferdynanda. — Skazano go na 4 lata więzienia. Oskarżony, 18-letni młodzieniec, oświadczył cynicznie, że sam powziął myśl zamachu, aby uwolnić Bułgaryę od osoby księcia. Jest on anarchistą i należy do grupy Sandańskiego.

Bułgarzy i Grecy.

Ateny. Agencya ateńska donosi z Rodosto, że Bułgarzy podpalili grecką wieś Egzasteron, przez co 400 rodzin zostało bez dachu. Zorganizowano akcyę ratunkową.

Ks. Jerzy.

Belgrad. „Wecz. Poczta" donosi, że ks. Jerzy otrzymał od cara zaproszenie na stały pobyt na dworze rosyjskim.

1-szy maja we Francyi.

Paryż. „Petit Journal" donosi, że ogólne zjednoczenie urzędników pocztowych i telegraficznych, postanowiło wysłać deputacyę do ministra robót publicznych z prośbą, aby od roku bieżącego pocztowcy, dzień 1 maja był obchodzony jako święto. Jest jednakże rzeczą wątpliwą, czy urzędnicy pocztowi w razie odmowy ministra zastrajkują w dniu 1 maja.

Paryż. Manifest ogólnego związku pracy, który onegdaj odczytano na zgromadzeniu, a który w najbliższych dniach będzie plakatowany w Paryżu i na prowincyi, wzywa wszystkie stowarzyszenia i syndykaty do ogólnego zastanowienia pracy w dniu 1 maja.

Przekupstwa w Hiszpanii.

Madryt. Sekretarz Izby podał do wiadomości, że sekretaryat otrzymał oskarżenie przeciwko ministrowi marynarki i rządowi. Skarga ta przydzielona została komisyi petycyjnej.

Madryt. W Izbie przy odczytaniu sprawozdania w sprawie oskarżenia przeciwko ministrowi marynarki i rządowi, jeden z deputowanych zażądał, by minister marynarki przedłożył Izbie dokumenty, dotyczące nadania budowli dla marynarki. Minister odpowiedział, że uczyni to z wyłączeniem wszystkich tajnych dokumentów, odnoszących się do obrony kraju. Słowa te wywołały ogromny tumult i tylko z trudem udało się opozycyę poskromić. Prezydent ministrów Maura przyłączył się do wywodów ministeryalnych i powiedział, że rząd jest dumny ze swego dzieła i nie obawia się dyskusyi, przeciwnie pragnie, by kraj się przekonał, że gabinet wypełnił swój obowiązek na korzyść narodu i postępował przy tem z godnością.

Madryt. Zarządzono uwięzienie naczelnika biura prawnego w ministerstwie marynarki, Macciosa, który zgłosił oskarżenie przeciwko rządowi.

Położenie w Persyi.

Tebris. B. Reutera donosi: Wczoraj toczyła się na przedmieściach walka między nacyonalistami a wojskiem szacha. Nacyonaliści mieli około 60 zabitych i wielu rannych. Straty wojsk szacha nie są jeszcze znane. Rosyanie z obawy przed wydarzeniami, wraz z dobytkiem schronili się do rosyjskiego konsulatu. Angielski i rosyjski konsul po południu osobiście przynieśli endżumenowi wiadomość o zezwoleniu na 6-dniowy rozejm. Zawieszenie broni kończy się w poniedziałek i przywiązują tu do niego wielkie nadzieje, gdyż z powodu braku środków przewozowych i złego stanu dróg, przewóz środków żywności napotkał na wielkie trudności.

Londyn. Sytuacya w Persyi wywołuje tu wielkie zaniepokojenie. Dzienniki sądzą, że konieczne jest zbrojne wkroczenie Anglii i Rosyi do Persyi. Wojska rosyjskie są już w drodze do Tebris. Marynarze angielscy mają wkrótce wylądować w jednym z portów perskich. Żyjący w Tebris Anglicy telegrafowali do swego rządu o pomoc, ponieważ obawiają się rzezi cudzoziemców.

Kronika.

Dziś:

Kraków, czwartek 22 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Sotera p. Leona i Teodora b.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 34, zachód o godz. 6 m. 42; długość dnia godzin 14 min. 08.

Teatr miejski w Krakowie: „Złote runo" (występ Bol. Leszczyńskiego).

Teatr ludowy: „Maciek Samson".

Uniwersytet ludowy: Odczyt dra Eisenberga „Darwinizm a poglądy na świat" o godz. 7 wieczorem.

Święcone w Czytelni dla kobiet o godz. 6 wieczorem; w Tow. Wielkopolan o godz. 8 wieczorem.

Odczyt dra Poźniaka „O hygienie" w domu robotniczym o godz. 7 wieczorem.

Otwarcie kursu elementarnego „Esperanto" o godz. 6 wieczorem.

Teatr miejski we Lwowie: „Rigoletto" (występ Battistiniego).

Trzeci Maja. Związek okręgowy T. S. L. w Krakowie zawiadamia, że poczynił co do uroczystości Trzeciego Maja szereg zarządzeń, które mają na celu ułatwienie całej akcyi, umożliwienie publiczności kontroli nad zbierającymi składki i usunięcie pewnych niewłaściwości, które zakradły się z winy niesumiennych osób, wyzyskujących nieuczciwie publiczną ofiarność dla osobistych celów. Zarządzenia te są następujące: 1) Każdy stolik, przy którym zbiera się „Dar Narodowy", musi mieć napis z dokładnem wymienieniem, do którego Koła ten stolik należy; 2) Przy każdym stoliku musi być jedna osoba odpowiedzialna (stały dyżurny) za cały porządek, jaki przy zbieraniu „Daru Narodowego" na tym stoliku jest zachowany, osoba ta powinna — o ile możności — być przy stoliku przez cały dzień, o ile zaś odchodzi, powinna zostawić swego zastępcę, przy stolikach pań musi być przynajmniej jeden mężczyzna; 3) Nazwiska osób, zbierających „Dar Narodowy" przy stolikach i do puszek ulicznych, muszą być podane do wiadomości publicznej; 4) Osoby zbierające „Dar Narodowy" tak przy stolikach, jak do puszek, otrzymają legitymacye, wystawione przez Związek okręgowy, a uprawniające je do tych czynności; nikt bez legitymacyi nie może zbierać „Daru Narodowego", gdyż należy doprowadzić do tego, aby nikt nie podszywał się pod firmę T. S. L. i nie wyłudzał pieniędzy; 5) Zbierający „Dar Narodowy" muszą publiczności okazać na jej żądanie swe legitymacye, gdyż ona, jako składająca, ma wszelkie prawo do kontroli, aby mogła mieć pewność, że składany grosz dostaje się do rąk T.S.L.; 6) Zbieranie na tace może się odbywać tylko przy stolikach, zresztą należy używać tylko zamkniętych puszek, oznaczonych literami T. S. L. liczbami od 1 do 60 i pieczątką. Związek okręgowy T. S. L., podając do wiadomości te wszystkie zarządzenia, ma nadzieję, że przyczyni się to nie tylko do utrwalenia powagi T. S. L. ale i dla wzmocnienia idei, której T. S. L. służy.

Ochrona dzieci. W sobotę, 24 b. m., o godz. 6 wieczorem, w sali obrad Rady powiatowej (Pijarska 1) odbędzie się pełne posiedzenie krakowskiej sekcyi krajowego komitetu dla spraw ochrony dzieci. — Przedmiotem obrad będzie projekt ustawy o przymusowem wychowaniu zaniedbanej młodzieży, który krytycznie omówią poseł dr Franciszek Bujak i dr Józef Serkowski ze Lwowa, autor dzieła p. t. „Studya w sprawie przymusowego wychowania zaniedbanej młodzieży". Udział gości jest pożądany.

Tow. wzaj. ubezpieczeń urzędników prywatnych powiatu krakowskiego odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę dnia 25 b. m. w sali Rady miasta Krakowa o godz. 4 po południu. Wydział, zapraszając na to zgromadzenie członków, przypomina ważność odbyć się mających wyborów. Osoby, interesujące się Towarzystwem, mile będą widziane. Członkom, nieobecnym na zgromadzeniu, przysługuje prawo głosowania przez pełnomocnika, którym może być tylko członek Towarzystwa, posiadający pełnomocnictwo. Blankiety potrzebne znajdują się w biurze Towarzystwa (ulica Basztowa l. 6).

Kościuszkowskie czasy. Jutro odbędzie się pierwszy wykład p. Kazimierza Bartoszewicza o czasach Kościuszkowskich. Treść pierwszego wykładu obejmuje: Co było przyczyną drugiego rozbioru. Zdrada Prus. Kto był właściwym twórcą powstania. Misya Kościuszki we Francyi. Przysięga w Krakowie. Racławice. Udział w powstaniu Chełmszczyzny. Stosunek Kościuszki do Rusinów.

Stow. cechów koncesyonowanych majstrów murarskich, ciesielskich, studniarskich i majstrów brukarskich w Krakowie otrzymało z magistratu zawiadomienie, że starostwo krakowskie zarządziło odebranie uprawnienia przemysłowego majstrowi murarskiemu Stanisławowi Wilczyńskiemu na przeciąg jednego roku. Stow. cechów wyjaśnia, że zarządzenie to spowodowane było przekroczeniami ustawy, popełnianemi w ten sposób, iż St. Wilczyński używał swej koncesyi do pokrycia niekoncesyonowanych przedsiębiorców przemysłu budowlanego.

Prawo publiczności. Z Wiednia telefonują: „Wiener Ztg." ogłasza: Minister wyznań i oświaty nadał prawo publiczności oraz odbywania egzaminów dojrzałości i wystawiania ważnych państwowo świadectw dojrzałości, prywatnemu żeńskiemu liceum konwentu Urszulanek w Tarnowie na rok 1908/9.

B. konsul rosyjski Pustoszkin we Lwowie, wmięszany w proces szpiegowski Monczałowskiego — jak donoszą ze Lwowa — przeniesiony został do Szwecyi i nie powróci już do Lwowa.

Zapisy na cele publiczne. Jak donoszą pisma warszawskie, przed kilkunastu dniami zmarł w Wysokiem Litewskiem dr Karol Kobryniec, z wykształcenia lekarz, z zawodu zamiłowany rolnik, wieloletni plenipotent dóbr Maryi i Jakóba hr. Potockich. Umierając, poczynił hojne zapisy, z których najgłówniejsze są: do rozporządzenia Kasy im. Mianowskiego: 50.000 rs. dla osób pracujących na polu naukowem i 60.000 rs. na utworzenie stypendyum dla uczącej się młodzieży; dalej 26.000 rs. na sanatoryum w Rudce, 2000 rs. na sanatoryum w Zakopanem, oprócz tego znaczniejsze sumy na szpitale i przytułki w Warszawie i na stypendya naukowe w Brześciu Litewskim.

Wystawa w Częstochowie. Komitet wystawy przemysłu i rolnictwa w Częstochowie zaprasza interesentów na zgromadzenie, które odbędzie się w Krakowie dnia 25 b. m. o g. 4 po południu w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej.

Termin wystawy oznaczony został na czas od 5 sierpnia do 15 września 1909. — Adres komitetu: Częstochowa, Aleja III, Nr 73.

Radium w Druskienikach. „Kuryer Warszawski" donosi: Wieść o odkryciu siłodajnego „radium" w zdrojach druskienickich poruszyła nawet zagranicznych spekulantów: Czesi, Francuzi, Szwedzi i Niemcy proponują zarządowi zdrojowiska korzystną spółkę, celem eksploatowania naturalnych skarbów druskienickich. Zarząd dotychczas trzyma się odpornie wobec tych propozycyj, pragnąc wyzyskać nowe bogactwa siłami swojskiemi.

Proces Ceretellego. Przed sądem warszawskim zasiadł we wtorek głośny oszust książę Michał Ceretelli, który w roku ubiegłym odgrywał w Warszawie rolę kuzyna szacha perskiego. Sprawki Ceretellego głośne były w swoim czasie w Warszawie. Przed sądem oskarżono Ceretellego o to, że przemieszkiwał za cudzym paszportem, wydanym na imię księcia Szacha-Kuli-Mirzy, że sprzedał Gezinkowi i Skorkowskiemu będącą w drodze do Władywostoku przesyłkę pocztową, podając jej wartość na 5600 rubli, gdy w istocie rzeczy zawierała papiery bezwartościowe, wreszcie, że sfałszował opis pocztowy. Na rozprawie Ceretelli wypierał się winy i w dłuższej mowie dawał do poznania, że jest ofiarą intryg politycznych i że przybył do Warszawy, celem wykrycia olbrzymiego przestępstwa, popełnionego przez wyższych urzędników administracyjnych; w przemowie swej starał się osłonić się tajemniczością. Sąd skazał go na $4^1/_2$ roku rot aresztanckich.

Echo morderstwa w Rzymie. O osobistości Tarantowicza, którego tożsamość stwierdzono z trupem znalezionym w kufrze przy ul. Frattina w Rzymie, warszawski „Kuryer Poranny" następujące szczegóły z jego działalności w Warszawie: Tarantowicz, który niegdyś należał do organizacyi bojowej frakcyi PPS, posiadał pewną dozę inteligencyi. Korzystano z jego usług, zwłaszcza jako świadka, w sprawach gardłowych przed sądem wojennym. Z powodu tego Tarantowicz obawiając się o swe życie, w drugiej połowie z. r. zamieszkał przy ul. Daniłowiczowskiej. W październiku z. r. powierzono mu śledztwo tajne w sprawie napadu na pociąg w Bezdanach. Wtedy wyprawiony został do Landwarowa, by tam śledził przypuszczalnych sprawców słynnego napadu. Sprawa ta jednak zdaje się nie powiodła się Tarantowiczowi i w grudniu z. r. wyprawiony został za granicę do Krakowa. Tam usiłował zawiązać nici z dawnymi swymi towarzyszami rewolucyonistami, gdy jednak akcya jego w tym kierunku nie dała żadnego wyniku, wyjechał na południe, gdzie zginął z rąk skrytobójców.

Palenie śmieci. Na podstawie uchwały Rady miasta Wiednia, ma tam powstać pewna liczba pieców do palenia śmieci, wywożonych z kamienic. Dzienniki wiedeńskie, omawiając ten projekt, przytaczają różne okoliczności częścią na korzyść, częścią na niekorzyść palenia śmieci. Pomiędzy temi głosami zasługuje na uwagę przytoczony przez dziennik wiedeński „Zeit" list pewnego Wiedeńczyka, który przez dłuższy czas mieszkał w Buenos Aires, stolicy Argentyny. Miasto Buenos Aires, mające mniej więcej rozległość Wiednia i 1,400.000 mieszkańców, zaprowadziło od dawna u siebie palenie śmieci, ale zrobiło przykre doświadczenia z tym systemem pozbywania się nieczystości i zamyśla obecnie wywodzić je do rzeki La Plata. Przy paleniu śmieci powstaje olbrzymi dym i wywiązuje się niesłychany fetor. Równie dym, jak fetor, zwłaszcza gdy powietrze jest ciche, rozszerzają się nad całem miastem i utrudniają oddechanie. Z tego powodu ludność Buenos Aires często urządzała demonstracye. Jak widzimy, list podaje faktyczne wyniki palenia śmieci. Może piece wiedeńskie są tak zbudowane, że zapobiegną przytoczonym przykrościom.

Samobójstwo z doświadczeniami. Pisma wiedeńskie donoszą, że we wtorek odebrał sobie życie w Wiedniu asystent chemicznego instytutu uniwersyteckiego, Henryk L., po zażyciu sinku potasu. Po zażyciu trucizny czynił on doświadczenia jak rychło trucizna będzie działać i notował je w sposób następujący: napisawszy na kartce papieru, że zażył 25 gramów sinku potasu, zaczął zaraz po zużyciu kreślić piórem kreski, zrobiwszy przytem uwagę, że każda kreska równa się 5 sekundom. — Ogółem nakreślił 9 kresek, poczem zdołał jeszcze wystenografować: „W tej chwili czuję się słabym" Trucizna działała więc po $^3/_4$ minuty.

Wylew w Kijowie. Pet. ag. tel. donosi z Kijowa: Wskutek ruszenia lodów na dopływach Dniepru, powódź zatopiła część przedmieścia Nikolskiego, Truchanowo i Obołon. Poza portem kijowskim woda wylała na 5 wiorst szeroko.

Cholera w Rosyi. Z Petersburga donosi pet. ag. tel.: Newa, kanał newski i Ładoga ogłoszone zostały jako zagrożone cholerą.

Wybuch wulkanu. Z Meksyku telegrafują: W poniedziałek silny wybuch wulkanów Pico de Colima pokrył cały obszar popiołem i ławą. W okolicy uczuto silne trzęsienie ziemi.

Mianowania. Minister handlu nadał starszemu oficyałowi poczt. Beriszowi Wallersteinowi posadę rewidenta rachunkowego w dyrekcyi pocztowej we Lwowie.

„Wiener Ztg." ogłasza: Cesarz zamianował sekretarza ministeryalnego w ministerstwie obrony kraj. dra Władysława Podczaskiego radcą sekcyjnym.

Zmarli:

Walenty Oraczewski, obywatel m. Krakowa, zmarł 19 b. m. w Krakowie, przeżywszy 89 lat.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 21 kwietnia.

HOTEL KRAKOWSKI: prezydent Ignacy Pawiński z żoną z Radomia, Karol Drozdowski ze Lwowa, Maryan Bielecki z Inowrocławia, Adolf Neschling z Opawy, Irma Deutsch z Berna, Helena Samborska z Baranowa, dr Władysław Florek z Nowego Targu, dr Adam Krókowski z Wadowic, Marya Borzyńska z Zakopanego, inż. Michał Gottwald z Tarnobrzegu, Anna Rubald z Piotrkowa.

HOTEL POLLERA: hr. Jan Łubieński z Psar (gub. warszawska), Józefowie Pilawscy z Abbazyi, Krystyna Stawiarska z Łomży, Aniela Zdawska z Śmiłowic (Król. Pol.), Stanisław Ożarek z Kielc, Antoni Bstaudig z Berna, Otton Carmine z Wiednia, Władysław Szczurkiewicz z Pilzna, X. Stefan Moholy z Hiby (Węgry), Ignacy Swerak z Pragi, Leonard Roessler z Wiednia, Stanisław Majerski z Przemyśla, dr Bronisław Maryański z Inowrocławia, Arnold Langer z Wiednia, Janina Kunstmanowa z Rakszawy, X. Józef Rokoszny z Sandomierza, Zofia Olszewska ze Lwowa, Adam Byszewski z Bejsc (Król. Pol.), Tadeusz Dyszkiewicz ze Lwowa, Stanisław Rydel z Stojanowic (Król. Pol.), Henryk Barta z Wiednia, Leokadya Przybylska z Kalisza, Franciszek Kraupak z Pragi, Jan Moraczewski z Wilna, Janowie Kurwacińscy z Kalisza, Oskar Melnik z Wiednia, Wilhelm Silberstein z Piotrkowa, Wiktorya Jakubowska z Zabawy.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 21 kwietnia. Losy: a) procentowe: Austr. zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 5-prc. 27[illegible] Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 271·40. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 268·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 242·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 94·50. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 20·50 Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 464·50. Clary 40 zł. m. k. 150·—. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 105·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 100·—. Pożyczka m. Lubiany 20 zł. 67·—. Ofen 43 zł. 230·—. Palffy 40 zł. 195·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 50·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 za 30·60. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 65·—. Salm 26 zł. m. 248·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 98·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 182·—. Tureckie oblig. prem. kolej. % 182.40. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 495·50

Berlin 21 kwietnia. Austryackie banknoty 85·40. Spirytus —·—.

Paryż 21 kwietnia. Renta 3-prc. 97·37. Mąka 32·20.

IGNACY SOBOLEWSKI w Krakowie, przy ul. Grodzkiej l. 3. **Magazyn Towarów Bławatnych** i gotowej Konfekcyi damskiej, oraz Pracownia sukien pod fachowym zarządem. **Towar doborowy. Ceny umiarkowane.** UWAGA: Magazyn w niedziele i święta zamknięty. 52 46 0

OBUWIE najlepszych wyrobów, męskie, damskie i dziecięce, pantofle, kalosze rosyjskie i krajowe **zakupuje się najtaniej** 192 4 5
w Domu towarowym ABRAHAMA LINDENBAUMA, Kraków, Dietlowska 41—43. **CENY STAŁE!**

Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej zarejestrowane z ograniczoną poręką. Poleca P. T. Publiczności swój obficie zaopatrzony **Skład mebli i wyrobów tapicerskich** w Krakowie, ul. Wiślna l. 3.
Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alfons Wawrzecki. Główne magazyny w Kalwaryi. — Wyroby Towarzystwa sprzedajemy tylko w własnych magazynach. — Pośredników nie mamy. 7 58 0

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany **Józefa Kuleszy** naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759. 1 86 0

SALON „ARS" ul. św. Jana 1, I p., otwarty codziennie, nie wyłączając świąt i niedziel, od g. 10—1 i od 2—5 pop. Wzbogacany ciągle nowemi dziełami sztuki najznakomitszych artystów. 156 10 0

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższemi nagrodami **JANA WOLNEGO** przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim, Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331. Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 12 95 0

Założony w r. 1872 Zakład artystyczno-kamieniarski **BRACI TREMBECKICH** Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462, podejmuje się wykonania grobowców i pomników, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu. 81 77 300

Świeże towary kolonialne, owoce południowe, migdały, rodzynki, figi, daktyle, cykatę, marmelady, galarety, konfitury, ocet, oliwę stołową, musztardę, wina austr., węg., owocowe, wódki, koniaki, poleca najtaniej handel 202 9 0 H. JURKIEWICZ - Kraków - Szewska 22.

Do kompletu froeblowskiego przyjmuję dzieci od lat 4—5. Bronisława Lipińska, Bracka 5. 225 1 3

Pisze na maszynie i powiela w językach: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. — **Helena Frydowa,** Łobzowska 12, II piętro. Przyjmuje od 9—3. 197 6 0

Kompletne urządzenia i dekoracye sypialń, jadalń, gabinetów, salonów, pokoi dla dzieci — projektowane przez architektów i artystów malarzy, od najskromniejszych do najwykwintniejszych **Józef Sperling** ulica Dunajewskiego l. 7. 1453 9 0

Nauczycielka ludowa poszukuje lekcyi. Warunki przystępne. — Zgłoszenia pod A. Z. w Administracya „Nowej Reformy". 188 15 0

Panienka z ukończoną wydziałową, władająca biegle językiem niemieckim i polskim w słowie i piśmie poszukuje zajęcia biurowego. — Zgłoszenia pod F. H. J. Administracya „N. Reformy". 222 2 0

Nauczycielka Polka z jęz. franc., niem., wyż. muz., do panien kończących edukacyę.
Nauczycielka Polka z Pozn., z niem., fr., muz., do młodszych dzieci.
Nauczycielka Polka z dypl. i prakt. szkolną, z muz. i niem.
Polak z dosk. franc., niem., ang., do wyjazdu jako towarzysz.
Niemka z muzyką do nauki.
Niemka z krawieczyzną do domu.
Niemka z szyciem do konwersacyi.
Francuzka (gouv.)
Biuro nauczycielskie H. de Teisseyre, Kraków, Rynek 32. 2559 1 3

Dra med. Stanisława Breyera **Jak odzyskać zdrowie?** Treść: Allopatya czy homeopatya? Elektrohomeopatya. Sole krwi i biochemiczna metoda Dra Schüsslera. Leczenie suchot, zapalenia nerek, astmy, wilka, artrytyzmu i innych chorób chronicznych, homeopatyczną metodą Dra Krulla. Lecznicze katalizatory. Próba syntezy i wnioski na przyszłość. **Cena 1 korona.** Skład główny w księgarni Gebethnera i Sp. w Krakowie. 221 3 3

ZYGMUNT RABA fortepianista **SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN** Wyłączne zastępstwo c. k. fabryki **BRACI STINGL** 204 14 0 Pianina od 500 koron (także na raty). — **Kraków — ul. św. Jana l. 13.** Sprzedaż, zamiana, wynajem.

Pierwszorzędne dekoracye i urządzenia. Odznaczony medalem i krzyżem. **Zakład pogrzebowy Józefy Horakowej** Kraków, ul. Mikołajska 14, filia ul. Zwierzyniecka 32. — Telefon Nr. 248. pod kierownictwem **Antoniego Horaka** em. ck. oficyała policyi. Największe składy trumien metalowych, dębowych, wieńców etc., przeprowadza przewóz zwłok, ekshumacye itp. — **Ceny umiarkowane.** 168 16 0

Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10. Rządca Drukarni L. K. Górski